

Tenor I

VI 1014

Gustaw Daniłowicki.

Statek.

(nagrodzono przez „Echo-Słavię” - Lwów.

Żygmunt Choczyński.

furioso.

Chór męski.

112

VI 1014

furioso.

Statek.

Gustaw Daniłowicki.

Rozżarta się bu-ty... tza... stad

Żygmunt Choczyński.

65

D. 68/2012

Statek.

Wiersz.

(Gustaw Danilowski).

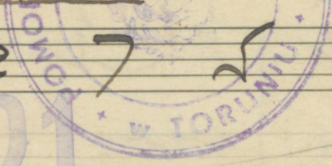
Rozżarta się bu - rza...

tem. wolny.

65

VI 1014

A21



Rozżarta się bu rza... stad

Rozżarta się bu rza...

statkiem się chwia-ły chmur cielska ol-brzymie i

ciemne jak kir.

piórun roztrzaskał, a

piórun roztrzaskał, a

piórun roztrzaskał, a

żagle wka-wa-ły dań wicher za-lo-ny, a

waty dań wicher, a w do-le od pia-ny aż

biały, jak wóciety szamo-tał się wir. Bał

wanów pierś ciężka na pokład się kła-dła, u bo-

wietrze jak sępy le-cące na zer, bij wiodły or-

e r e ' s e e e n .

Ra-ny; i śmier-ci wi-dzia — dia sta-

wa-ty na fa-lach; a zmora napadła ster
wa-ty, sta-wa-ty na falach; accel.

rando

ni-Ra, tak szepcąc: „Pusc ster! „pusc ster!“

„Pusc!“ krusza go mary i „Pusc!“
„Pusc!“ krusza go sa-cielte mary i „Pusc!“ fa-la mu

fa-la mu pluszcze. „Pusc!“
zdradliwie pluszcze. „Pusc!“ wścieka się

wścieka się morze. „Pusc!“
głupi!“

nieco wolniej.

wiatr drwi.
on jedna

ritard. *a tempo.*

stona to wo-da i gorzka, jak tzy.

Lento mary za-to-ga od-pe-dza ze
 od-pe-dza, od-pe-dza ze
Lento mary za-to-ga od-pe-dza ze

mary za-to-ga od-pe-dza od-pe-dza ze

wstretim i wola: "Hej naprzód! choć ciężko pod
 paca a paca cresc

brad! Choć mgła nam zre oczy, wir grozi od-
 e sfingendo.

metem, i burza się pastwi nad naszym okrętem, tam
 na za-to-ga żubr si-ty swe zbiera i da-lej

plyniemy, gdzie jasny jest ład! "Więc naprzód!"

Więc na-przód!"
 krzykiem napelnia się sfera,

krzykiem napelnia się sfera - tam, ke-dy się
 paca a

niebo ru-mieni od zory! "dzielna za-
 paca cresc. e sfingendo

to-ga żubr si-ty swe zbiera i da-lej w mgłach płynie jas-
 na za-to-ga żubr si-ty swe zbiera i da-lej

Molto

krawa bandera, od gro-mów po-darta i burz!

fluyne a tempo poco a poco cresc.

W ciem-nościach lśnią, węże z bły-skawic warkoczą, bał-

W ciem-no — — — — — ściach lśnią, wę — — — — — że, bał —

wany podnożą spie-ńciony swój garb, sztur-

wa — — — — — wany pod-no — — — — — żą garb, a tempo cresc.

mują żeglarzy, mio-śa-ja, zmir w oczy, nie-jeden jak

perła, głępi-ny się stoczy, dno można zbr-gać o

skarb. *Al* in — — — — — ni, wy-trwa — — — — — li, wciąż

inni tymczasem, wy-trwali i karni wia-

wal — — — — — cza pod prąd; *Do.*

walczą i płyną na-przebój, pod prąd; w go — — — — — ryczy ka-

a tempo.

pani, od wichrów aż czarni, kre-tują za światłem od-

Molto

ległej latarni, skąd jasny majączy się ład. *na*

łoderach. *na* ma-żcie; *bez* pta-żca, ob-

ma-żcie, *na* ma-żcie, *bez* pta-żca,

na ma-żcie, *bez* pta-żca,

dasty.
obdasty, wśót - nagi ka - pi - tan swe o - czy

w mgły wpija jak se, pier - siami pier - siami o - sta - nia star

sia - mi o - sta - nia, o - sta - nia
 sta - nia, pier - sia - mi o - sta - nia star - ga - ny smat
 ga - ny smat fla - gi, o - sta - nia star - ga - ny smat
 pier - sia - mi o - sta - nia

fla - gi sze - pce za - to - dze

soluto
 to - dze: "Od - wa - gi, od - wa - gi! choć

nitkę o - calmy, choć strzep! " nagle po

te - zny hymn rzu - ca w przestworza. Za - to - ga wto -

tu - je... i zawał się śpiew, aż za - drżał firma -

ment, za - drża - to dno morza... i sta - tek tam

zda - za, gwie pa - li się zo - rza, jak

12.

tu - na ptonien - na, jak krew!

The image shows a handwritten musical score on aged paper. It consists of two staves, a treble clef on the top and a bass clef on the bottom. The music is written in a simple, somewhat sketchy style. The lyrics 'tu - na ptonien - na, jak krew!' are written below the notes. The score ends with a large, dense scribble on the right side of the staves. There are some faint markings and a small dark spot on the page.

Tenor I:

VI 1014

Gustaw Daniłowski.

Statek.

(nagrodzono przez „Echo-Kurier” - Lwów.

Żygmunt Choczyński.

furioso.

Roz-żarła się bu-rza... nad statkiem się chwiały chmur

cielska olbrzymie i ciemne jak kicz. Maszt

piorun roz-trząskat, a żagle w kawały darł wicher, a

w dole od piany aż biały, jak wściekły sza-motał się

wir. Bał-wanów pierś ciężka na pokład się kładła,

w po — wietrze jak sę-py le-cace na żer, bój

wiodły or-ka-ny. i śmierci wi-dziadła sta-wały

na fa-lach; a zmora napadła ster-ni-ka, tak

szeptać: „Puść ster!” „Puść!” kuszą go ma-ry.

„Puść!” fala mu pluszcze. „Puść!”



A 21

D.68/2012



wścieka się morze. "O głupi!" wiatr dźwi.

On je-dną dłoń wpi-ja w ster, dłoń on
wpi-ja w ster, dru-gą w lin bluszcze i szepce za-
wzię-cie: "Nie puszcze, nie puszcze do-póki choć
kroplę mam krwi!" Wzięc mary o-padły za-to-
ge: "Za-lona, za-wracaj! tam zguba śmierci i
mgły, zi-niecie! a morze każdemu, min skona,
wy-gryzie zreni-ce, swa wo-da, a stona to woda i
gorzka, jak lzy!" Kłecz mary zatoga od-
pedza ze wstretem i wa-ta: "Slej naprzód! choć
ciężko pod brąd! Choć mgła nam zre oczy, wir
grozi odmetem, i burza się pastwi nad naszym o-

rikard.

kretem, tam płynny, gdzie jasny jest ład!"
"Więc naprzód — tam, kedy się
niebo ru-mieni od zór!" dzielną zatogą gnów
sity owe zbiera i dalej w mgłach płynie jas-prawa ban-
dera, od gromów po-darta i burz!"
wiciach łbnia, węże zbłyskawic warkoczy, batwany pod-
noszą spieniony swój garb, sztur-mują żeglarzy, mio-
tają żwir w oczy, nie-jeden jak perła, w głą-biny się
stoczy, dno morza zbo-gaci o skarb! In-
ni wciąż walczą pod brąd, w go-ryczy kąpieni, od
wichrów aż czarni, kie-rują za światłem od-ległej la-
tarni, skąd jasny ma-ja-czy się ład.

Andante.

Na maszcie, bez przeszywa ob-darty, wpoł-
 nagi kapi-tan swe oczy w mgły wpija jak sęp
 piersiami ~~sta~~ o-sta-nia, o-stania stargany smut-
 fla-gi i szep-ce za-todze: "Od-wagi, od-
 wagi! choć nitkę o-calmy, choć strzeżo!" *triumfalnie* na-
 gle potężny hymn rzuca w przestworza. Za-toga wtorn-
 je i zerwał się śpiew, aż zadął firmament, za-
 drżało dno morza... i statek tam zdaża, gdzie bali się
 żoźa, jak tu-na pło-mien-na, jak krew!

Empty musical staves at the bottom of the page.

Tenor 2.

Gustaw Daniłowski.

Statek.

Żygmunt Choczyński.

(nagrodzono przez „Echo-Kacisz” - Lwów.



A21

futioso.

Handwritten musical notation on a staff with treble clef, key signature of two flats, and common time. It includes a triplet of eighth notes and a triplet of quarter notes.

Roz-żarła się bu — rza... Nad statkiem się chwiały, dymur

Handwritten musical notation on a staff with treble clef, key signature of two flats, and common time. It includes a triplet of eighth notes and a triplet of quarter notes.

cielska ol-brzymie i ciemne, jak kic. Kaszt

Handwritten musical notation on a staff with treble clef, key signature of two flats, and common time. It includes a triplet of eighth notes and a triplet of quarter notes.

piorun roztrząskat, maszt piorun roztrząskat, a żagle w ka —

Handwritten musical notation on a staff with treble clef, key signature of two flats, and common time. It includes a triplet of eighth notes and a triplet of quarter notes.

wały dawi wicher; a w dole od piany aż biały, jak

Handwritten musical notation on a staff with treble clef, key signature of two flats, and common time. It includes a triplet of eighth notes and a triplet of quarter notes.

wciekły sza-mo-tał się wir. Boł-wanów pierś cię-żka na

Handwritten musical notation on a staff with treble clef, key signature of two flats, and common time. It includes a triplet of eighth notes and a triplet of quarter notes.

po-kiad się kiadła, w po — wietrzy jak sępy le-cące na

Handwritten musical notation on a staff with treble clef, key signature of two flats, and common time. It includes a triplet of eighth notes and a triplet of quarter notes.

żer, bój wiodły or — kany; i śmierci wi — dziadła

Handwritten musical notation on a staff with treble clef, key signature of two flats, and common time. It includes a triplet of eighth notes and a triplet of quarter notes.

sta-wały na fa-lach; a zmora napadła der-ni —

Handwritten musical notation on a staff with treble clef, key signature of two flats, and common time. It includes a triplet of eighth notes and a triplet of quarter notes.

ka, tak szepcąc: „Puść ster!” „Puść!”

Handwritten musical notation on a staff with treble clef, key signature of two flats, and common time. It includes a triplet of eighth notes and a triplet of quarter notes.

kuśzają go mary. „Puść!” fala mu pluszcze. „Puść!”

Handwritten musical notation on a staff with treble clef, key signature of two flats, and common time. It includes a triplet of eighth notes and a triplet of quarter notes.

wcieka się morze. „O głupi!” wiatr dawi!

On jedna, dzień wpi-ja w ster, jedna, dzień on
wpi-ja w ster, dzień on wpi-ja w ster, dru-ga, w lin
bluszcze i szepce za-wzięcie: "nie puszcze, nie puszcze,
do-póki choć krople, mam krwi!" Wier mary o—
padły nawzrost za-to—ge: "Ja-lona, za-wracaj!
tam zguba, śmierć i mgły, zgi-niecie! a
może każdemu nim skona, wy-gryzie zreni-ce swa
woda, a stona to woda i gorzka, jak tzy!"
od-pe-dza, od-pe-dza ze wstretem i woła: "Hej
naprzód! choć ciężko, pod prąd! Choć mgła nam zre
oczy, wir grozi odmetem, i burza się pastwi nad naszym o—
kretem, tam płynimy, gdzie jasny jest ład!" "Wier

naprzód!" o-krzykiem napelnia się sfera —
tam, kiedy się niebo ru-mieni od zółt!
dzielna załoga zwi-oty owe zbiera i dalej w mgłach
płynie jas-krawa bandera, od gromów po-darta i
burz! W ciemnościach łonia, wzię z błyskawic wa-
koczy, bat-wany podnoszą, spie-niony swój garb, stur-
mują, zeglatzy, mio-tając zwi-oty w oczy, nie-je-den jak
perla, w głą-biny się stoży, duo mo-rza zbro-ga-
ci o skarż. A inni tymczasem, wy-trwali i
karni, wciąż walczą i płyną, na-pyebój, pod prąd, wgo-
ry-czy ka-pa-mi, od wchodu aż czarni, kierują za
swiątlem od-ległej latarni, skąd jasny mający się ład.

Moderato.

sta macie, bez piaszcza, obdarty, wpat -

nagi ka-joitan swe oczy w mgly wpija jak sejs,

piersiami o - slania, piersiami o - slania starga -

ny szmat fla - gi i szepce za - to dze: "Od -

wagi, od-wagi! choć nitkę ocalmy, choć strzęp!"

nagle po-terziny hymn rzuca w przestworza. za -

Toga utworuje... i zerwał się śpiew, aż gadrzał firma -

ment, za-drża-to dno morza... i statek tam zdaża, gdzie

pali się żorża, jak tuna pto-mienna, jak krew!

Bas I.

Gustaw Daniłowski.

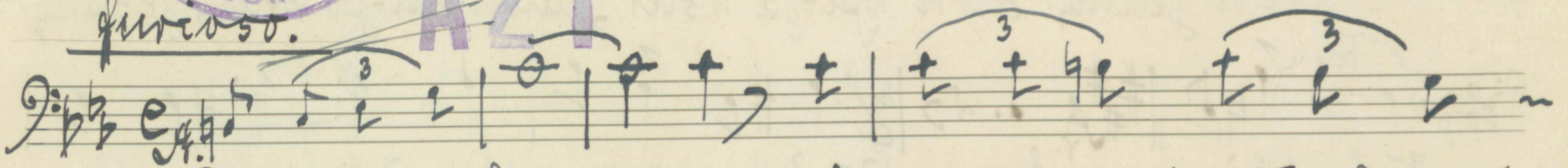
Statek.

Łygmunt ekoczyński.

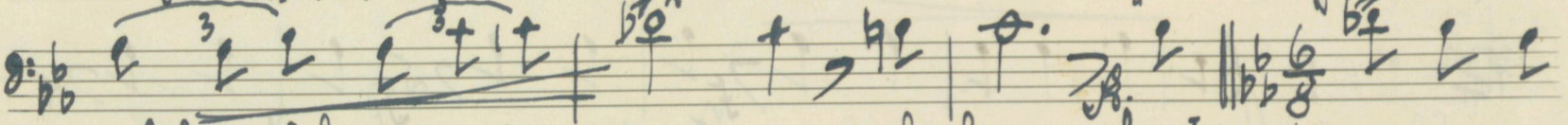
VI 1044

(nagrodzony przez „Echo-Nacjony” - Lwów).

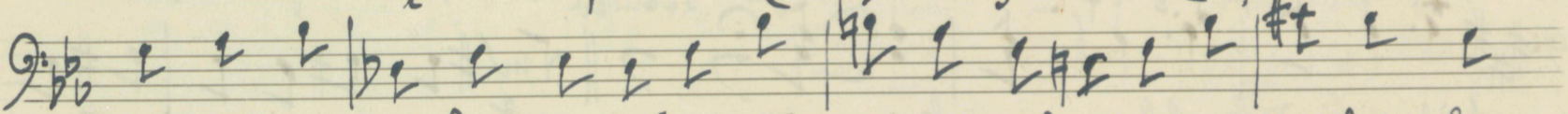
furioso.



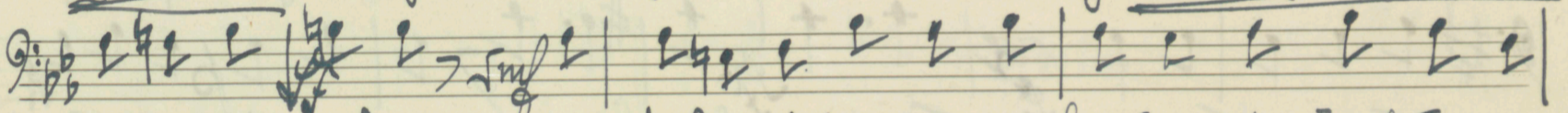
Rozkłada się bu — rza... nad statkiem się chwiały, dymur



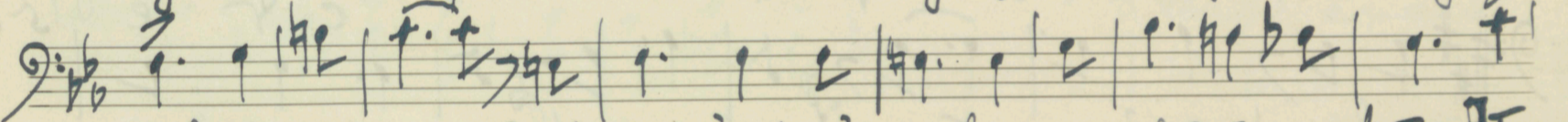
cieloka ob-brzymie i ciem-ne jak kit. Maszt piotun roz-



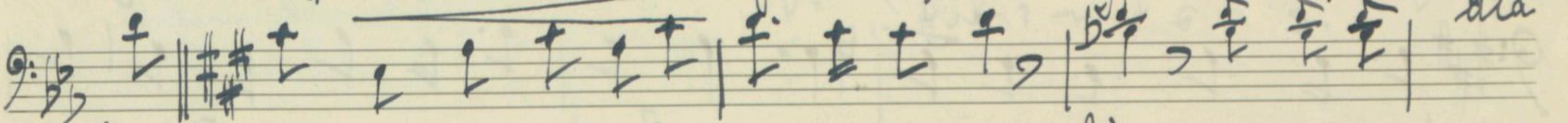
trząskat, a żagle wkawaty dań wicher szalony, a żagle wka-



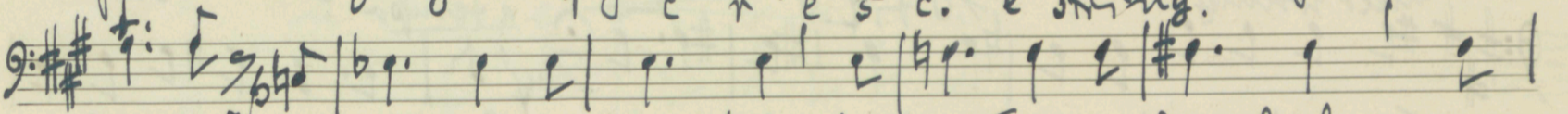
waty dań wicher. a w dole od piany są białe, jak wściekły sza-



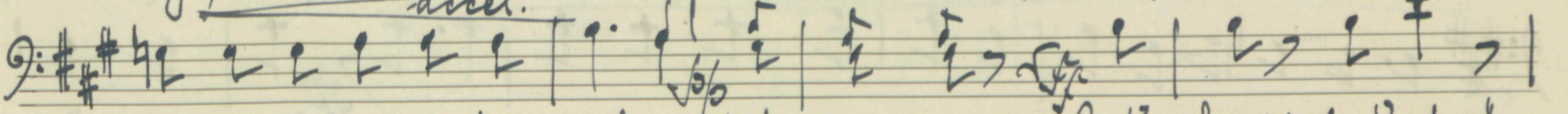
mo-tat się wit. Bał-wanów pierś ciężka na pokład się kładła,



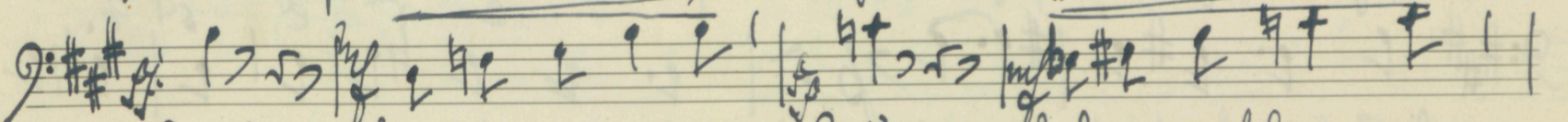
w po — wietrze jak sępy le-cące na żer, boj wiodły or-



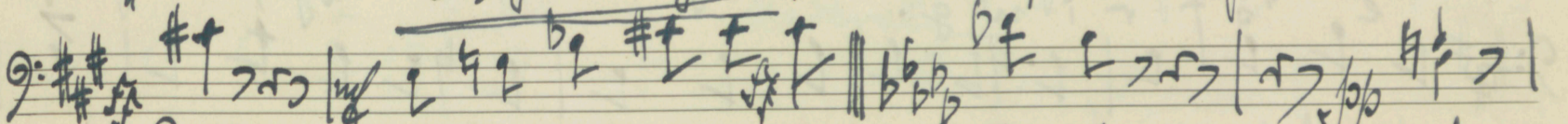
kany; i śmierci wi-dzia-dła sta-wa-ły na fa-lach; a



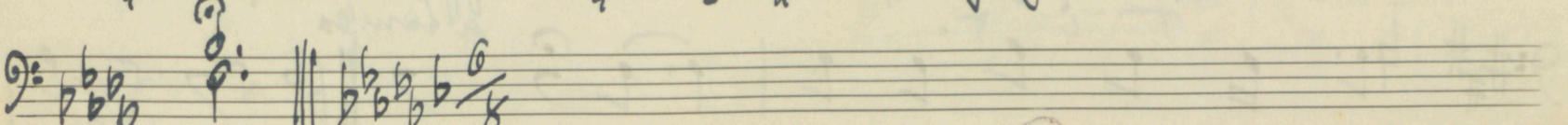
zmora napadła ster-nika, tak szepcąc: „Puść ster!” puść ster!



„Puść!” kuszą go mary. „Puść!” fala mu pluszcze.



„Puść!” wścieka się morze. „O głupi!” wiatr



drwi.

D.6872012



On jedna, dłoń wpi-ja w ster, dłoń wpi-ja w ster, je-dną,
dłoń wpi-ja w ster, dłoń on wpi-ja w ster, dru-gą w lin
bluszcze i szepce zawzięcie: nie puszcze, nie puszcze, do-
póki choć kroplę mam krwi! " więc mary o-pady sprost-
niata, za-to-ga, za-to-ga: "sza-lona, za-wracaj, wotyły tam
zguba, śmierć i mgły, zgi-niecie! a mo-że każ-
demu, nim skona, wy-gry-zie zre-nice swą wodą, a
słona to woda i gorzka, jak łzy." lecz mary załoga, lecz
mary załoga od-pędza ze wstretem i wota: "Hej naprzód!
choć ciężko pod prąd! Choć mgła nam zre oczy, wir grozi
odmęttem, i burza się pastwi nad naszym okrętem, tam
płynimy, gdzie jasny jest ład!"

krzykiem napełnia się sfera, o-krzykiem napełnia się
sfe-ra - tam, kędy się niebo ru-mieni od zórz! " F
dzielna za-to-ga żwir sily swe zbiera i dalej krowa ban-
dera, od gromów po-darta i burz! " wremno -
ściach lśnia, wę-że, bał-wa-ny pod-no-szą garb, sztur-
muja żeglarzy, mio-tają żwir w oczy, nie-jeden jak perła w głą-
biny się stoczy, dno morza zbo-gaci o skarb. #
inni tymczasem, wy-trwali i karni, wciąż walczą i płyną, na-
przebij, pod prąd. w go- rycy kapłani, od wicherów aż
czarni, kie-rują za światłem od-ległej latarni, skąd jasny ma-
ja-czy się ład. Na maszcie, bez piaszcza
obdarty, w pół-nagi ka-pitan swe oczy

Handwritten musical notation on a single staff, featuring a treble clef, a key signature of one flat (B-flat), and a 3/4 time signature. The notation includes a triplet of eighth notes in the first measure, followed by various rhythmic values and accidentals.

w mgły wpija jak sęp, pier-siami ośłania star-gany szmat

Handwritten musical notation on a single staff, continuing the piece with various rhythmic patterns and accidentals.

flagi, o-śłania star-gany szmat fla-gi i szepce za-todze,

Handwritten musical notation on a single staff, including dynamic markings such as *ritoluto* and *tr. triumphaliter*.

i szepce za-todze: "Od-wagi, od-wagi! choć nit-

Handwritten musical notation on a single staff, featuring a treble clef and a key signature of one flat.

kę ucalmy, choć strzęp!" *F* nagle potężny hymn

Handwritten musical notation on a single staff, including a triplet of eighth notes and various rhythmic values.

rzuca w przestworza. za-toga wtórny i zerwał się ówcew, aż

Handwritten musical notation on a single staff, continuing the piece with various rhythmic patterns.

zadziął firmament, za-działo dno mroza... i statek tam

Handwritten musical notation on a single staff, ending with a double bar line and a final chord.

zdaża, gdzie pali się żarza, jak łuna pło-mienna, jak krew!

Five empty musical staves at the bottom of the page, each with a treble clef and a key signature of one flat.

A 21 Statek.

Łygmunt Choczyński.

(nagrodzono przez „Echo-Macierz” - Lwów.)

66

V11014

65

f
furioso.

Roz-żarła się bu — rza... Nad statkiem się chwiały chmur
 cieloka ol-brzymie i cie-nie jak kic. klaszt piorun roz-
 trząskat, a żagle w kawały dał wicher szalony, a żagle wka-
 wały dał wicher; a w dole od piany aż biały, jak
 wściekły, sza-mo-tał się wir. Bał-wanów pierś ciężka na
 so-kład się kła-dła, wpo — wietru jak sełoy le-ca-ce na
 zet, boj wiodły or-rany; i śmierci, i śmierci wi-
 dziadła sta-wa-ły, sta-wały na falach, a zmora napadła ster-
 nika, tak szepcać: "Pusc ster" "Pusc!" kuszą go
 żaciekie mary. "Pusc!" fala mu zdradliwie plusz-cze
 "Pusc!" wscieka się, wscieka się morze. "gupi!" wiatr dawi.



On jedną dzień wpi-ja w ster, dru-ga w lin

bluz-cie i szepce za-wzię-cie: Nie puszcze, nie puźeje,

do-póki choć kropkę mam krwi! "Więc mary o-padły, więc

mary opadły za-toga: "Ła-lona, za-wracaj, wólaty, tam

zguba, śmieć i mgły, zgi-niecie! a może każdemu, nim

skona, wy-gryzie grzeńce swa woda, a stona to woda i

gorzka, jak łzy!" Lecz mary za-toga od-pędza, od-

pędza ze wstretem i wóta: "Hej naprzód! choć ciężko, pod

prąd! Choć mgła nam zro oczy, wir grozi odmetem, i

burza się pastwi nad naszym okrętem, tam płynimy, gdzie

jasny jest ład!" o-przykiem napetnia się

sfera

tam, kiedy się niebo ru-mie-ni od zórz! dzielna za-

toga znów siły swe zbiera i da-lej płynie bandera, od

gromów po-darta i butz! w ciemnościach łonia,

wę-je, bał-wa-my pod-noszą garb, sztur-mują zeglary, mio-

łaja, zwir w oczy, nie-jeden jak perła w gę-biny się stoczy, dno

morza zbo-gaci o skarb.

ryczy kapani, od wichrów aż czarni, kie-rują za światem od-

ległej latarni, skąd jasny ma-jaczy się ład!

sta marcie, bez przeszyca, obdarty, wstót-

nagi ka-pitan swe oczy wmgły wpija jak sejb

piersiami o-sta-nia stargany smat flagi

i szepce za-todze, i szepce za-todze:

od-wa-gi, od-wagi! choć nitka o-calmy, choć

strefo! nagle potężny hymn uca w przestwo —

za. Za-to-ga wtóruje i serwał się spiew, aż za —

drżał firmament, za-drżało dno morza... i statek tam

zdązia, gdzie pali się zdra, jak tu-na pio-mien —

na, jak krew!